

Sygn. akt VIII K 481/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie VIII Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Ilona Hareźlak-Murańska**

Protokolant: **Cezary Mancarz**

przy udziale Prokuratora -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 24 kwietnia 2017r., 25 lipca 2017r., 10 sierpnia 2017r., 13 kwietnia 2018r., 11 czerwca 2018r., 27 lipca 2018r., 30 sierpnia 2018r. i 5 października 2018r.

sprawy:

1. **P. D. /D./**, syna J. i I. z domu L., urodzonego (...), w W.

oskarżonego o to, że:

pełniąc funkcję członka zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej G. 9D nie podjął uchwały o natychmiastowym zleceniu napraw kominiarskich po otrzymaniu opinii negatywnej z dnia 16.04.2013r. sporządzonej przez R. P. (1) oraz będąc właścicielem mieszkania przy ul. (...) (...) wykonał instalacje nie odpowiadające przepisom, czym w dniu 9 listopada 2013r. przy ul. (...) (...) w W. nieumyślnie naraził na ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu S. K.

tj. o czyn z art. 160 § 3 kk w zb. z art. 156 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

oraz sprawy

2. **M. R. /R./** z domu **B.**, córki W. i K. z domu G., urodzonej (...) w P.

oskarżonej o to, że:

będąc zatrudnioną jako administrator bezpośredni w firmie U. K. działając w imieniu i na rzecz (...) nie nadzorowała prac naprawczych i przyjęła prace bez protokołu potwierdzającego usunięcie usterek, czym w dniu 9 listopada 2013r. przy ul. (...) (...) w W. nieumyślnie naraziła na ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu S. K.

tj. o czyn z art. 160 § 3 kk w zb. z art. 156 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

1. uniewinnia oskarżonego P. D. od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego wyżej, wyczerpującego ustawowe znamiona występku z art. 160 § 3 kk w zb. z art. 156 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

1. uniewinnia oskarżoną M. R. od popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego wyżej, wyczerpującego ustawowe znamiona występku z art. 160 § 3 kk w zb. z art. 156 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

1. na podstawie art. 632 pkt 1 kpk w zw. z art. 640 kpk kosztami postępowania obciąża oskarżyciela posiłkowego samoistnego S. K..

UZASADNIENIE

P. D. został oskarżony to, że pełniąc funkcję członka zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej G. (...) nie podjął uchwały o natychmiastowym zleceniu napraw kominarskich po otrzymaniu opinii negatywnej z dnia 16.04.2013r. sporządzonej przez R. P. (1) oraz będąc właścicielem mieszkania przy ul. (...) 7 wykonał instalacje nie odpowiadające przepisom, czym w dniu 9 listopada 2013r. przy ul. (...) 7 w W. nieumyślnie naraził na ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu S. K., to jest o czyn z art. 160 § 3 kk w zb. z art. 156 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

M. R. została oskarżona o to, że będąc zatrudniona jako administrator bezpośredni w firmie Usługi (...) działając w imieniu i na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej G.(...) nie nadzorowała prac naprawczych i przyjęła prace bez protokołu potwierdzającego usunięcie usterek, czym w dniu 9 listopada 2013r. przy ul. (...) 7 w W. nieumyślnie naraziła na ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu S. K., to jest o czyn z art. 160 § 3 kk w zb. z art. 156 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

W wyniku przeprowadzonej rozprawy głównej:

Sąd ustalił co następuje:

P. D. był właścicielem mieszkania numer (...) w budynku wielorodzinnym przy ul. (...). Zamieszkiwał w nim wspólnie z żoną E. D.. Mieszkanie składało się z jednego pokoju, kuchni oraz łazienki. W 2003 roku w trakcie przeprowadzania remontu, P. D. zakupił piec gazowy do podgrzania wody bieżącej, a firma zewnętrzna dokonała jego montażu w mieszkaniu. Piecyk gazowy został zamontowany w kuchni i usytuowany nad zlewem. P. D. wraz z żoną mieszkał w w/ w mieszkaniu do sierpnia 2013 roku.

W okresie od 6 do 20 marca 2013r. mistrz kominarski R. P. (2) przeprowadził okresową kontrolę przewodów kominowych budynku położonego przy ul. (...) w W.. W wyniku kontroli stwierdzono min.: u podstawy przewodów spalinowych brak drzwiczek rewizyjnych w lok. 7, 10, 11, 12, piece gazowe - CW do kanału kominowego spalinowego podłączone są giętka rurą aluminiową - są to rury wentylacyjne w lok. nr 1, 5, 7, 10, 11, 12, 15, 16, 20, brak sprawnie działającej wentylacji nawiewnej. W protokole nr (...) R. P. (1) zawarł wskazanie - piece gazowe - CW zainstalowane są w łazienkach, podczas korzystania z pieca CW należy obowiązkowo przez uchYLENIE okna doprowadzić niezbędną ilość powietrza do potrzeb prawidłowego spalania gazu w piecyku CW. Nadto wskazano w treści protokołu, iż pozostałe przewody spalinowe i wentylacyjne mają drożność oraz że brak jest wentylacji na klatce schodowej. Przeprowadzenie kontroli w lokalu nr (...) potwierdziła podpisem E. D..

W dniu 11 marca 2013 r. przeprowadzona została ocena stanu technicznego instalacji gazowej w budynku przy ul. (...) w W., która nie wykazała nieszczelności i nieprawidłowości w działaniu instalacji gazowej w lokalu nr (...).

Pismem z dnia 18 września 2013r. Wspólnota Mieszkaniowa G. 9G, w umieniu której występowała M. R. zleciła R. J. wykonanie usterek w przewodach kominowych w budynku mieszkalnym w W. przy ul. (...) w tym wykonanie wentylacji nawiewnej jednej sztuki. Termin realizacji zlecenia określono na listopad 2013r. R. J. wystawił faktury za remont przewodów kominowych (...)w dniu 16.12.2013r., a fakturę nr (...) w dniu 22.01.2014r.

W dniu 28 września 2013 roku P. D. i S. K. zawarli umowę najmu lokalu mieszkalnego przy ul. (...). S. K. zamieszkał w tym mieszkaniu z P. B.. W paragrafie 2 tejsze umowy wskazano m.in. iż opis stanu technicznego ww. lokalu stanowi załącznik nr 1 do umowy. Najemca takiego załącznika nie otrzymał zawierając umowę najmu lokalu mieszkalnego, gdyż ten załącznik nie został sporządzony.

W dniu 8 listopada 2013r. w godzinach wieczornych S. K. ani P. B. nie uruchamiali piecyka gazowego przez dłuższy czas w związku kąpielą czy korzystaniem z ciepłej wody w kuchni.

W dniu 9 listopada 2013r. w godzinach porannych P. B. po obudzeniu się czuła się niedobrze i wymiotowała. S. K. leżał na łóżku nieprzytomny, ciężko oddychał. Do P. B. zadzwoniła jej mama i po przedstawieniu zaistniałej sytuacji przez

córkę, przyjechała ona do mieszkania na ul. (...) w W. i wezwała pogotowie ratunkowe. S. K. i P. B. zostali przewiezieni do CSK MSW z objawami zatrucia tlenkiem węgla.

S. K. został przyjęty do (...) Szpitala w stanie bardzo ciężkim, głęboko nieprzytomny, po nagłym zatrzymaniu krążenia. Stwierdzono u niego: zatrucie tlenkiem węgla z poziomem karboksyhemoglobiny 26 %, toksyczne uszkodzenie mięśnia sercowego z przebiegu zatrucia tlenkiem węgla z bardzo wysokimi markerami martwicy mięśnia sercowego, obrzęk mózgu, w badaniu rtg płuc - obustronnie rozlane zagęszczenia miąższowe. S. K. doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu zgodnie z dyspozycją art. 156 § 1 pkt. 2 kk.

U P. B. w Szpitalu stwierdzono: zatrucie tlenkiem węgla z poziomem karboksyhemoglobiny 12,6 %, toksyczne uszkodzenie mięśnia sercowego z przebiegu zatrucia tlenkiem węgla.

Po w/w zdarzeniu, w mieszkaniu nr (...) przeprowadzono oględziny miejsca. W trakcie oględzin mieszkania z udziałem biegłego stwierdzono, iż kontrola ciągu kominowego kratki wentylacyjnej umieszczonej w kuchni i łazience wykazała, iż przy zamkniętych drzwiach i oknach brak jest ciągu kominowego a przy rozszczelnieniu (uchyleniu okna) ciąg kominowy wykazywał wartości prawidłowe. Stwierdzono także, iż pod oknem w zamykanej szafce znajduje się otwór zablokowany gazetami i pianką poliuretanową. Stwierdzono niewłaściwy stan techniczny przewodów kominowych poza dachem.

W okresie zamieszkania małżonków D. pod adresem ul. (...) w W., nie zaistniały żadne wypadki związane z nieprawidłowym funkcjonowaniem piecyka gazowego. P. D. nie miał świadomości, iż otwór wentylacyjny pod oknem został całkowicie zablokowany i przez to wewnątrz mieszkania przy zamkniętych oknach brak było cyrkulacji powietrza. Do zaklinowania w/w otworu mogło dojść najprawdopodobniej podczas remontu przeprowadzonego w mieszkaniu i wymianie stolarki okiennej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowych wyjaśnień oskarżonego P. D. (k. 359-361), oskarżonej M. R. (k. 361-362), oraz zeznań świadków R. P. (2) (k. 84-85, 418-419), A. J. (k. 104-106, 419-420), R. F. (k. 119-120, 192-193, 421-423), S. G. (k. 80, 423-424), E. Z. (k. 165, 443-444), P. B. (k. 12-13, 509-511), S. K. (k. 56, 71, 90, 511-513) i E. K. (k. 548), J. B. (k. 11, 424, 534) i Ł. S. (k. 14, 424), opinii biegłych z zakresu kominiarstwa oraz z zakresu pożarnictwa (k. 61-63, 69-70, 113-116, 567, 205-209, 550), opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej (k. 48-50), jak również na podstawie dowodów z dokumentów ujawnionych w toku rozprawy znajdujących się na kartach: (k. 5) – potwierdzenie przekazania, (k. 6-8, 20-21, 54-55) – protokół oględzin, (k. 31) – zgłoszenie, (k. 33-34, 67-71) – protokół z okresowej kontroli przewodów kominowych, (k. 36-40) – protokół z oceny stanu technicznego instalacji gazowej, (k. 76-77) – umowa najmu lokalu, (k. 93-94) – tablice poglądowe, (k. 96-97) – zlecenie wraz z fakturą, (k. 121-123) – dokumentacja fotograficzna, (k. 234-243) – pismo wspólnoty mieszkaniowej wraz z załącznikami i (k. 574-575) – aktualne karty karne.

Oskarżony **P. D.** (k. 359-361) w trakcie rozprawy głównej nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz odmówił złożenia wyjaśnień, natomiast odpowiadał na zadawane mu pytania. Z treści złożonych przez niego wyjaśnień wynika, że nie kojarzył R. P. (2). Nie potrafił przypomnieć sobie, w którym roku były zlecane naprawy kominiarskie, natomiast potwierdził, że rzeczywiście były one zlecane. Ja podał, wcześniej zlecono naprawy. Montowane były kratki oraz pozostałe elementy infrastruktury na dachu. Przyznał, że był właścicielem lokalu na ul. (...). Członkiem zarządu wspólnoty mieszkaniowej został w 2007 albo 2008 roku. Wyjaśnił również, że z uwagi na charakter jego pracy ciężko było mu się pojawiać na zebraniach wspólnoty i została wówczas podjęta decyzja że nowy lokator który się pojawi, go zastąpi. Podał również, że na zebraniach corocznych podsumowany jest poprzedni rok oraz przygotowywane są plany na następny rok oraz bieżące naprawy. P. D. przyznał, że zarząd zajmuje się wydawaniem środków na utrzymanie nieruchomości, jak również zajmuje się utrzymaniem nieruchomości, tak aby dawały one bezpieczne warunki mieszkaniowe lokatorom. Podał również, że zamieszkiwał w lokalu nr (...) do sierpnia 2013 roku. W tym mieszkaniu znajdował się piec gazowy. Oskarżony podał, że widział jak ten piecyk wygląda i jak funkcjonuje. Był to piecyk firmy (...). Oskarżony wyjaśnił również, że jest świadomy jak wyglądała w mieszkaniu nr (...) stolarka okienna. Przyznał, że przed wprowadzeniem się do lokalu nie robił w mieszkaniu żadnych remontów. Podczas remontu 2003

lub 2004 roku zamontował piecyk gazowy. Przyznał również, że co roku był wpuszczany kominiarz na przeglądy kominiarskie. Wedle wyjaśnień P. D. kominiarze po przeprowadzonych kontrolach na bieżąco informowali, że nie mają zastrzeżeń co do stanu technicznego. W 2013 roku przeprowadzono na wiosnę kolejną kontrolę. Przyznał, że wiedział jakie były wyniki tej kontroli kominiarskiej. Nie stwierdzono wówczas żadnych uwag, że coś jest nie tak pomiędzy wiosną 2013, a listopadem 2013 roku. Oskarżony podkreślał w swoich wyjaśnieniach, że co roku dopytywał się o wynik kontroli. Stwierdził, że skoro kominiarz nie widzi problemów, to żaden problem nie występuje i wszystko jest w porządku. Dodatkowo oskarżony wyjaśnił, że przeglądy kominiarskie były dokonywane co roku. Piecyka nikt nie przekładał, więc oskarżony miał prawo twierdzić że wszystko jest w porządku. P. D. podał również, że nie przypomina sobie aby pani M. R. wspominała mu na temat nieprawidłowości dotyczących instalacji gazowej i wentylacyjnej. Oskarżony wyjaśnił także, że nikt inny nie mówił mu do dnia 9 listopada 2013 niczego na temat nieprawidłowości dotyczących instalacji gazowej i wentylacyjnej. Administracja nie wywiesiła informacji o potrzebie dokonywania naprawy instalacji w 2013 roku. P. D. dodatkowo wyjaśnił, że w 2003 roku w mieszkaniu numer (...) mieszkała jego prababcia N. K.. W mieszkaniu odbył się remont i została wynajęta firma która wykonała montaż piecyka. Podał, że osobno został zakupiony piecyk, a kto inny go montował. Oskarżony wskazał również, że musiał zwrócić się do kominiarza o udostępnienie wolnego komina. Zakładał, że osoby które montował piecyk miały stosowne uprawnienia, gdyż zajmowały się montażem piecyków. P. D. podkreślił również, że zdecydował się na zakup piecyka, który zgodnie z rekomendacją, posiadał zabezpieczenie, że w razie braku ciągu, nie powinien się włączyć. W trakcie montażu piecyka monterzy nie zgłaszali uwag dotyczących jego funkcjonowania. Oskarżony podał ponadto, że zakres usług zleconych monterom obejmował tylko instalację piecyka, a on nie wykonywał żadnych przeróbek samodzielnie.

Oskarżona **M. R.** (k. 361-362) w trakcie rozprawy również nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyjaśniła że od 2012 roku pracowała u E. K.. Od 2013 roku pełniła funkcję administratora budynku. Podała natomiast, że nie zajmowała się sprawami typowo technicznymi bo się na tym nie znała. Jako administrator miała pod swoją pieczę nieruchomość przy ul (...). Była wówczas pracownikiem zarządcy i administratorem całego budynku. Wyjaśniła także, że każdy z administratorów ma przydzielone swoje budynki i jeśli przekaże protokół inspektorowi, z którego wynikałoby, że są nieprawidłowości, wówczas zlecane są naprawy. Podkreśliła, że protokoły otrzymywał inspektor. Oskarżona wyjaśniła także, że jako administrator miała obowiązek dbać o bezpieczeństwo lokalu. M. R. wskazała również, że w 2013 roku R. P. (2) przeprowadzał kontrolę kominiarską w budynku. Wskazała także, że sama bezpośrednio nie otrzymywała dokumentów z kontroli natomiast otrzymywał je inspektor. Jeśli inspektor uważał, że zachodzi potrzeba wykonania dodatkowych prac i w budynku występują nieprawidłowości to wtedy taki dokument jej przekazywał. Oskarżona podała także, że w 2013 roku widziała dokumentację po kontroli kominiarskiej wykonywanej przed 9 listopada 2013 roku. Nie potrafiła wskazać natomiast czy z tych dokumentacji wynikały jakieś nieprawidłowości. Oskarżona wyjaśniła, że widziała tę dokumentację ale nie wiedziała co z nią zrobić. Zaprosiła firmę, która zajmuje się tego typu pracami, żeby ocenić jakie prace należy wykonać w budynku i żeby można było wystawić zlecenie. Firma kominiarska D. J. zapewniła, że w budynku nie ma niczego co zagrażało bezpieczeństwu mieszkańców. Oskarżona wyjaśniła szczegółowo, że w momencie, kiedy został zaproszony D. J., otrzymał on protokół z kontroli na podstawie którego zostało wystawione zlecenie. M. R. podała również, że pytała go, czy w budynku występuje zagrożenie bezpieczeństwa mieszkańców. D. J. miał odpowiedzieć oskarżonej, że dopóki nie ma niedrożności przewodów kominowych, to nie ma takiego zagrożenia. Oskarżona wyjaśniła także, że cały budynek jest wyposażony w piecyki gazowe i nigdy nie dostała informacji o braku sprawnie działającej instalacji. Przyznała, że gdyby otrzymała takie informacje o niesprawnej instalacji nawiewnej to na pewno wywołałoby to jej natychmiastową reakcję. Wskazała również, że jeżeli nikt jej nie sygnalizował jakichkolwiek nieprawidłowości to uznała, że wszystko jest w porządku. Podała także, że zlecenie robót nie dotyczyło lokalu numer (...). Protokół kontroli kominiarskiej przekazano oskarżonej przed zleceniem. Po kontroli kominiarskiej natomiast zarząd podpisał zlecenie na wykonanie prac obejmujących usunięcie nieprawidłowości. Każdy z właścicieli podpisując protokół kontroli kominiarskiej był świadomy tego, jakie nieprawidłowości zostały stwierdzone w jego lokalu. Oskarżona wskazała również, że P. D. podpisywał zlecenie usunięcia nieprawidłowości we wrześniu 2013 roku. Oskarżona nie potrafiła wskazać czy te nieprawidłowości zostały naprawione do dnia 9 listopada 2013 roku.

Sąd zważył co następuje:

Oceniając treść wyjaśnień oskarżonych P. D. i M. R. Sąd nie miał wątpliwości, że należało obdarzyć je wiarą. Całokształt okoliczności przedstawionych przez oskarżonych nie stoi w sprzeczności z treścią pozostałych dowodów zgromadzonych w postępowaniu. W ocenie Sądu nadto, nie sposób również uznać, że wyjaśnienia oskarżonych zawierają jedynie okoliczności, które miałyby wskazywać na zminimalizowanie ich winy w zarzucanych im czynach. Zaprezentowane przez nich relacje w odczuciu Sądu są wiarygodnym zapisem okoliczności i nie sposób było ich zakwestionować. Zeznania przesłuchanych świadków w pełni korespondują z treścią powyższych wyjaśnień. Biorąc pod uwagę okoliczności zaprezentowane przez świadka A. J., R. P. (2), jak również E. K. stwierdzić należało, że w pełni wspierają wersje zaprezentowane przez oskarżonych. Nie sposób było zatem pozbawić waloru wiarygodności wyjaśnień oskarżonych P. D. i M. R., albowiem żaden dowód im kategorycznie nie przeczy, a wątpliwości co do kluczowych przyczyn powstania zagrożenia zdrowia pokrzywdzonego, ujawnione w trakcie rozprawy głównej, nie mogły obciążać oskarżonych.

Analizując zeznania świadków w osobach **R. P. (2)** (k. 84-85, 418-419), **A. J.** (k. 104-106, 419-420), **R. F.** (k. 119-120, 192-193, 421-423), **S. G.** (k. 80, 423-424), **E. Z.** (k. 165, 443-444), **P. B.** (k. 12-13, 509-511), **S. K.** (k. 56, 71, 90, 511-513) i **E. K.** (k. 548), Sąd również nie miał wątpliwości, iż depozycje w/w świadków zasługiwały na wiarę. Czynności podejmowane przez R. P. (2), A. J., R. F., E. Z. i S. G. wynikały z konieczności podjęcia bądź to okresowych przeglądów, bądź oględzin przewodów wentylacyjnych w lokalu nr (...) po dniu 9 listopada 2013 roku, a relacje z tych zdarzeń znajdują również odzwierciedlenie w treści innych dowodów: m.in. faktur, materiału poglądowego, czy też protokołu nr (...) sporządzonego przez R. P. (2) (k. 33). Ponadto nie sposób pominąć okoliczności, że treść powyższych zeznań jest wzajemnie ze sobą spójna i nie ujawnia sprzeczności, które byłyby możliwe do wyeliminowania.

Zeznania P. B. i S. K. Sąd ocenił także jako wiarygodne, nie mniej należało podkreślić, że o stanie technicznym wentylacji mieszkania numer (...) świadkowie ci nie mieli żadnej wiedzy. Zeznania ich natomiast nie stoją w sprzeczności z treścią uznanych za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego P. D., także w zakresie w jakim wskazują na brak opisu stanu technicznego lokalu który miał stanowić załącznik numer 1 do sporządzonej w dniu 29 września 2013 roku umowy najmu. Okoliczności związanych ze skutkami dla zdrowia S. K. wywołanych zdarzeniem z dnia 9 listopada 2013 roku nie sposób było także kwestionować. Znajdują one bowiem potwierdzenie w treści zeznań lekarzy **J. B.** (k. 11, 424, 534) i **L. S.** (k. 14, 424), a także dokumentacji lekarskiej dołączonej do akt postępowania. Uwzględniając fakt, iż w/w świadkowie z racji wykonywanego zawodu zaprezentowali okoliczności związane z podejmowanymi czynnościami leczniczymi, a ich treść została opisana w stosownych dokumentach związanych z leczeniem pokrzywdzonego, brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności ich zeznań, mimo że w trakcie rozprawy nie pamiętali szczegółów minionych zdarzeń. Świadkowie potwierdzili natomiast treść uprzednio złożonych zeznań, w związku z czym niepamięć szczegółów okoliczności w trakcie rozprawy głównej, w żadnym stopniu nie wpłynęło na wysoki stopień wiarygodności ich zeznań.

W zakresie przyczyn powstania zdarzenia z dnia 9 listopada 2013 roku przesłuchanie mieszkańców budynku przy ulicy (...), nie pozwoliło na poczynienie bardziej kategorycznych ustaleń w sprawie. Świadkowie w osobach **M. Z.** (k. 163, 438-440), **A. T.** (k. 158, 440), **L. B.** (k. 161, 441), **D. L.** (k. 162, 441-442), **I. D.** (k. 182, 442), **M. S.** (k. 179, 443), **E. B.** (k. 91, 578) i **H. B.** (k. 165, 443-444) przedstawili okoliczności związane z przeprowadzaniem okresowej kontroli kominiarskiej, przy czym nie potrafili wskazać, czy otrzymali jakieś zalecenia pokontrolne oraz czy w ich lokalach wykazano jakieś nieprawidłowości. Oceniając zatem materiał dowodowy pochodzący od w/w świadków, Sąd nie miał wątpliwości iż są one wiarygodne, natomiast nie wnoszą one żadnych okoliczności przydatnych dla ustaleń postępowania, z wyjątkiem możliwości skonfrontowania ich z wyjaśnieniami oskarżonego który także podnosił, że nie uzyskał od R. P. (2) żadnych informacji o usterkach oraz zaleceń dotyczących konieczności ich wyeliminowania.

Sąd dysponował również opiniami biegłych z zakresu pożarnictwa i kominiarstwa. Z pisemnej opinii biegłego **P. G.** (k. 61-63) wynikało, iż do zdarzenia, podczas którego nastąpiło wydostanie się tlenu węgla do pomieszczenia mieszkalnego nr (...) w budynku przy (...)w W., doszło w wyniku braku wentylacji nawiewnej w pomieszczeniu kuchennym, a mianowicie poprzez brak otworów nawiewnych w stolarce okiennej, co skutkowało zakłóceniem poprawnego spalania gazu. W ocenie biegłego za stan techniczny przewodów kominowych odpowiedzialny jest

zarządca budynku oraz właściciel mieszkania nr (...) który zlecił instalację pieca gazowego w pomieszczeniu w którym parametry wentylacji powietrznej nie gwarantowało bezpiecznej eksploatacji pieca. W opinii uzupełniającej (k. 69-70) biegły podniósł, że gdyby w mieszkaniu numer (...) była prawidłowa wentylacja nawiewna i wywiewna, to do zdarzenia by nie doszło. Jak wskazał, w protokole oględzin miejsca zdarzenia są opisane dwa badania skuteczności wentylacji, podczas których wykazano całkowity brak ciągu przy szczelnie zamkniętych oknach i drzwiach. Z tego powodu wedle treści jego opinii przeważającym czynnikiem który doprowadził do zaistniałego zdarzenia, był brak właściwej wentylacji nawiewnej. Z kolejnej opinii uzupełniającej biegłego P. G. (k. 113-116) wynika natomiast, iż nieco odmiennie niż poprzednio, że R. P. (2) faktycznie nie stwierdził nieprawidłowości w przewodach wentylacyjnych w lokalu nr (...) jak również nie stwierdził niedrożności przewodu spalinowego. Wedle jego opinii brak zaleceń kominiarskich stwierdzających nieprawidłowości zwalnia administrację budynku z konieczności podejmowania konkretnych działań. Biegły podniósł również, że podczas oględzin stwierdzono niedrożność przewodu spalinowego. Wedle jego opinii brak drożności przewodu kominowego mogło powodować nieprawidłowe spalanie i brak prawidłowego ciągu w przewodzie spalinowym. Biegły również sprostował, że wydał opinię w przekonaniu że piecyk gazowy działał wieczorem, natomiast podniósł również, że jeżeli piecyk nie działał od godzin wieczornych do wczesnych godzin rannych, to jest możliwe, że stężenie tlenu węgla wytwarzanego podczas działania piecyka wieczorem spowodowało powstanie stężenia tlenu węgla w mieszkaniu nr (...), którego efektem było zatrucie dwóch osób przy braku odpowiedniej wentylacji nawiewnej i szczelnie pozamykanych oknach. Stężenie tlenu węgla mogło się utrzymywać na podwyższonym poziomie zwłaszcza w dolnych partiach pomieszczeń, powodując przy długotrwałym przebywaniu w takim pomieszczeniu zatrucie. Ponadto biegły nie był w stanie określić jak długo musiał działać piecyk gazowy wieczorem, aby wytworzyło się takie stężenie tlenu węgla w mieszkaniu nr (...), które zagrażało by życiu jego mieszkańców. W ocenie biegłego było zbyt dużo zmiennych. Wskazał on także, że z uwagi na zmienność warunków atmosferycznych i parametrów dotyczących zarówno wentylacji jak i samego spalania gazu, nie był w stanie kategoricznie określić przyczyny wystąpienia silnego stężenia tlenu węgla w mieszkaniu nr (...). W jego opinii głównym powodem zdarzenia był brak odpowiedniej cyrkulacji. Biegły w trakcie rozprawy głównej podtrzymał wnioski swojej opinii w zakresie w jakim wskazywała ona że do zdarzenia doszło na skutek braku odpowiedniej wentylacji nawiewnej w lokalu nr (...) (k. 567).

Z pisemnej opinii z zakresu kominiarstwa sporządzonej przez biegłego **W. B.** wynika, że po przeprowadzonej kontroli przewodów kominowych w budynku przy ul. (...) w W. biegły stwierdził, iż przewód obsługujący piec gazowy zainstalowany w kuchni posiadał drożność i ciąg odpowiedni przy napowietrzaniu lokalu przy uchyleniu okna. Przy zamkniętych oknach występuje całkowity brak ciągu i brak dopływu powietrza zewnętrznego niezbędnego podczas spalania gazu w piecu gazowym oraz dla potrzeb wentylacji w kuchni i łazience na skutek zablokowanego otworu nawiewnego pod parapetem okna w kuchni i w łazience pod sufitem podwieszanym oraz niezgodnej z przepisami zbyt małej średnicy rury harmonijkowej łącznika kratki wentylacyjnej obsadzonej w suficie z przewodem kominowym. Biegły w treści swojej opinii podniósł nadto, że po blisko sześciu miesiącach od otrzymania opinii kominiarskiej określającej nieprawidłowości, administracja na wniosek zarządu budynku zleciła w dniu 18 września 2013 roku w firmie reprezentowanej przez D. J. usunięcie nieprawidłowości kominiarskich wskazanych w protokole przez mistrza kominiarskiego R. P. (2). Z uwagi na brak protokołu wprowadzenia na budynek, należy przyjąć że prace rozpoczęto po dniu otrzymania zlecenia. Brak protokołu odbioru uniemożliwił określenie daty zakończenia prac. W związku z tym że w dniu 14 grudnia 2013 roku D. J. złożył w administracji zestawienie wykonanych robót, a 16 grudnia pierwszą fakturę za wykonane usługi, nie sposób wykluczyć, że podczas zdarzenia prace remontowe przewodów były wykonane. Administracja przyjęła wykonane prace bez protokolarnego odbioru oraz bez pozytywnej opinii kominiarskiej orzekając usunięcie nieprawidłowości. Biegły stwierdził, że brak protokołu potwierdzającego przez uprawnione osoby drożności przewodów w budynku, nie daje pewności, że przewód odprowadzający spaliny z pieca gazowego w lokalu w którym nastąpiło zatrucie w dniu zdarzenia był drożny oraz czy inne przewody kominowe po naprawie były już sprawne. Biegły podkreślił ponadto, że zakładając że gdyby przewód kominowy był częściowo niedrożny, natomiast zapewniony byłby stały dopływ powietrza zewnętrznego do lokalu, działałaby wówczas wentylacja i lżejszy od powietrza tlenek węgla byłby usuwany z lokalu przez przewody wentylacyjne. Wówczas nie doszłoby do tak dużego stężenia i groźnego zatrucia. Biegły podniósł jednocześnie iż nie może jednoznacznie wskazać czy przewód pieca gazowego był niedrożny w czasie zdarzenia. Do zdarzenia doszło 9 listopada, a badanie

potwierdzające zagruzowanie przewodu spalinowego przez R. F. było wykonane 14 listopada czyli 4 dni po zdarzeniu. Biegły zaopiniował ponadto, że w jego przekonaniu czynnikami wpływającymi na zaistnienie zdarzeniem lub brak dopływu powietrza zewnętrznego i brak efektu kominowego, czyli ciągu ku górze wszystkich przewodów w lokalu (k. 187-193). W opinii uzupełniającej, w której W. B. podtrzymał wnioski swojej pisemnej opinii, wskazał ponadto że z opinii kominiarskiej jak i zlecenia administracji nie wynikało wprost, że zakład (...) ma za zadanie odblokować kratkę pod oknem w lokalu nr (...). W jego ocenie administracja powinna po wykonaniu napraw zwrócić się ponownie o sprawdzenie przewodów kominowych przez uprawnionego kominiarza, który potwierdziłby prawidłowe usunięcie usterek. W opinii biegłego do podobnego zdarzenia mogło dojść w każdym innym lokalu, jednakże zakładając, że w innych mieszkaniach mogły znajdować się stare okna, dyby nawet kratka pod oknem była zablokowana, to przemieszczanie się powietrza w lokalach ze starymi oknami było większe i wówczas wentylacja nawiewna mogłaby działać prawidłowo. Zwiększony wywiew przez przewód spalinowy przy braku dopływu powietrza powoduje powstanie podciśnienia w lokalu niekorzystnego dla mieszkańców, a brak świadomości i wiedzy w wyżej wymienionym zakresie często skutkuje niekorzystnymi zdarzeniami, między innymi takimi do jakiego doszło w dniu 9 listopada 2013 roku w mieszkaniu nr (...) (k. 205-209). W trakcie rozprawy głównej biegły W. B. podtrzymał wszystkie wnioski swojej opinii (k. 550-551).

Dokonując analizy wiarygodności wskazanych powyżej opinii biegłych, Sąd nie miał wątpliwości, iż opinie te odpowiadają wymogom dowodowym procesu karnego. Zostały sporządzone przez wykwalifikowanych specjalistów, są wynikiem dokonanej analizy materiału dowodowego i odzwierciedlają stan wiedzy specjalistycznej powołanych biegłych. Treść opinii nie budzi najmniejszych zastrzeżeń albowiem każda z nich jest jasna i kompleksowo wskazuje na okoliczności poddane analizie okoliczności. Wnioski powyższych opinii również nie nasuwają wątpliwości, ponieważ wynikają z dokonanych przez biegłych szczegółowych analiz zgromadzonych w sprawie dokumentów i zeznań świadków.

Niewątpliwie opinia sądu-lekarska (k. 48-50) zasługiwała także na pełnię wiary. Po dokonaniu analizy dokumentacji medycznej związanej z leczeniem pokrzywdzonego S. K., sporządzona opinia zawierała rzeczywisty opis stanu jego zdrowia oraz skutków powstałych w wyniku zatrucia tlenkiem węgla.

Pozostałym dowodom ujawnionym w toku postępowania nie sposób było również wiary odmówić. Dowody z dokumentów na które składają się (k. 5) – potwierdzenie przekazania, (k. 6-8, 20-21, 54-55) – protokół oględzin, (k. 31) – zgłoszenie, (k. 33-34, 67-71) – protokół z okresowej kontroli przewodów kominowych, (k. 36-40) – protokół z oceny stanu technicznego instalacji gazowej, (k. 76-77) – umowa najmu lokalu, (k. 93-94) – tablice poglądowe, (k. 96-97) – zlecenie wraz z fakturą, (k. 121-123) – dokumentacja fotograficzna, (k. 234-243) – pismo wspólnoty mieszkaniowej wraz z załącznikami i (k. 574-575) – aktualne karty karne, zostały sporządzone w formie dla nich przewidzianych oraz nie budzą żadnych wątpliwości co do zawartych w nich treści.

Przenosząc całokształt poczynionych ustaleń, na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że przepis art. 160 § 1 k.k. określa ogólny typ przestępstwa narażenia człowieka na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Podstawą penalizacji jest każde działanie albo zaniechanie, które stwarza bezpośrednie niebezpieczeństwo, tzn. zmienia sytuację z bezpiecznej na taką, w której występuje niezwłoczne zagrożenie dla życia lub zdrowia człowieka w zakresie ciężkiego uszczerbku. W orzecznictwie wskazuje się, że o bezpośredniości zagrożenia przesądza wysoki stopień prawdopodobieństwa zaistnienia wymienionych w art. 160 § 1 skutków - bez dalszych czy dodatkowych czynności ze strony sprawcy lub innych osób (por. wyrok z dnia 29 listopada 1973 r., Rw 902/73, OSNPG 1974, nr 2, poz. 24 oraz wyrok z dnia 27 października 1983 r., II KR 219/83, OSNKW 1984, nr 5, poz. 54). Omawiane przestępstwo zarówno w typie podstawowym, jak i kwalifikowanym objęte zostało umyślną i nieumyślną formą winy (zob. art. 160 § 3 k.k.). Najczęściej w grę będzie wchodzić wina nieumyślna w formie lekkomyślności lub niedbalstwa, tj. świadomego lub nieświadomego naruszenia przez sprawcę ciężącego na nim obowiązku ostrożności (art. 9 § 2). Natomiast umyślne narażenie życia lub zdrowia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo może przybrać postać zamiaru ewentualnego, tj. godzenia się z tym, iż podjęte przez sprawcę działanie lub zaniechanie stwarza bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia. Bezpośredni zamiar (chęć) narażenia człowieka na tak określone niebezpieczeństwo raczej nie wchodzi w grę (w takim wypadku bowiem nasuwa się pytanie, czy zamiarem sprawcy objęte jest jedynie

niebezpieczeństwo, czy też spowodowanie określonych skutków, tj. w istocie usiłowanie zabójstwa lub spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu konkretnej osoby).

Odmiany uprzywilejowane z art. 160 § 3 k.k. W art. 160 § 3 k.k. spenalizowano odmiany nieumyślne dwóch przestępstw umyślnych narażenia życia albo zdrowia człowieka na ciężki uszczerbek ujętych: w art. 160 § 1 k.k. (statuującego typ przestępstwa powszechnego) oraz w art. 160 § 2 k.k. (będącego typem przestępstwa indywidualnego). Nieumyślna strona podmiotowa tych przestępstw jest jedynym powodem ich uprzywilejowania. Brak zamiaru narażenia życia albo zdrowia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty tych dóbr znacznie obniża przede wszystkim stopień winy sprawcy, a oprócz tego także stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu. Odpowiedzialność za odmiany nieumyślne z art. 160 § 3 k.k. wchodzi w grę, gdy sprawcy można zarzucić świadome lub nieświadome naruszenie reguł ostrożności w postępowaniu z tymi najcenniejszymi dobrami człowieka w danych okolicznościach, w jakich miało to miejsce (zob. art. 9 § 2 k.k.). Trafnie wskazuje SN w postanowieniu z 24.11.2009 r., II KK 39/09, LEX nr 558347, że: „Aby przyjąć, że sprawca dokonał przestępstwa określonego w art. 160 § 3 k.k. konieczne jest ustalenie wystąpienia skutku w postaci bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, co oznacza, że skutek ten musi charakteryzować się wysokim stopniem prawdopodobieństwa spełnienia, [a sprawca, nie mając zamiaru jego sprowadzenia na danego człowieka – przyp. aut.] naraża go jednak w wyniku niezachowania wymaganej w danych okolicznościach ostrożności, w sytuacji, w której narażenie człowieka przewidywał lub obiektywnie biorąc mógł przewidzieć [przy zachowaniu przeciętnej ostrożności – przyp. aut.]. Pod pojęciem przeciętnej ostrożności rozumieć trzeba ostrożność, której można wymagać od sprawcy na podstawie normalnej, dającej się przewidzieć, zdolności przewidywania skutków własnego czynu. Dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za przestępstwo nieumyślne nie wystarczy jednak samo stwierdzenie, że zachował się on nieostrożnie, konieczne jest bowiem wykazanie, iż był świadomy tego, że swoim zachowaniem może zrealizować znamiona czynu zabronionego (przewidywał taką możliwość), bądź też iż możliwości takiej nie przewidywał, choć mógł ją przewidzieć (art. 9 § 2 k.k.). Możliwość przypisania sprawcy skutków czynu obejmuje jedynie normalne, a niewykraczające poza możliwość przewidywania, następstwa jego zachowania. I co równie ważne, następstwa te muszą pozostawać w związku z zawinionym naruszeniem tych reguł ostrożności, które w konkretnym układzie sytuacyjnym wywołało stan niebezpieczeństwa dla określonego dobra prawnego”.

Należy także wskazać, że w zarzuconych oskarżonym czynach kwalifikacja prawna obejmuje także skutek w postaci spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu. Choroba realnie zagrażająca życiu natomiast to takie upośledzenie funkcjonowania organizmu, które grozi zejściem śmiertelnym ofiary w bliskiej lub nawet dalszej perspektywie czasowej. Jak trafnie wskazuje SO w Sieradzu: „Nie musi to być choroba, której cechy wskazują, że «zazwyczaj zagraża ona życiu», w ujęciu bardziej abstrakcyjnym, lecz choroba, która takich cech może nawet nie posiadać, ale w konkretnym przypadku stanowi ona rzeczywiste – realne – zagrożenie dla życia określonej osoby. «Choroba realnie zagrażająca życiu» nie musi być ani ciężka ani długotrwała, ale może to być choroba nieuleczalna” (wyrok z 16.12.2013 r., II K 35/12, LEX nr 1716843). „Choroba realnie zagrażająca życiu może powstać nie tylko na skutek jednorazowego niebezpiecznego dla życia urazu, ale może też być wynikiem wielu obrażeń, z których każde indywidualnie powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia tylko na okres powyżej 7 dni, a których suma prowadzi do takiego rezultatu” (tak trafnie SA w Lublinie w wyroku z 2.06.1999 r., II AKa 24/99, OSA 2000/6, poz. 45). (Kodeks karny. Komentarz. Konarska-Wrzosek V. (red.), Lach A., Lachowski J., Oczkowski T., Zgoliński I., Ziółkowska A.).

Zważywszy na okoliczność, że zarzucono oskarżonym popełnienie czynów polegających na nieumyślnym narażeniu na powstanie wskazanego powyżej skutku, należy wskazać, że zgodnie z art. 9 § 2 kk czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Zgodnie z wypracowanym stanowiskiem doktryny popełnienie przez sprawcę czynu musi nastąpić na skutek niezachowania przezeń reguł ostrożności. Oznacza to, że ów skutek trzeba móc sprawcy przypisać. Mamy tu do czynienia z konstrukcją tzw. obiektywnego przypisania. Najważniejszą rolę dla przypisania sprawcy skutku odgrywa reguła **urzeczywistnionego stworzonego przez sprawcę niedozwolonego ryzyka** dla danego

dobra prawnego. Spowodowanie skutku może być tylko wówczas przypisane sprawcy, gdy w jego zachowaniu urzeczywistniło się niebezpieczeństwo, któremu miało zapobiec zachowanie naruszonego obowiązku ostrożności (Wąsek (w:) Górnioł i in., t. 1, s. 123; Roxin, Problematyka..., s. 5-23; Kaczmarek, Giezek, O subiektywnym..., s. 53-67; Giezek (w:) Giezek, Kodeks, s. 55-60; Kulik (w:) Mozgawa i in., s. 190-192). Świadoma nieumyślność ma polegać na tym, że sprawca przewidywał możliwość popełnienia czynu zabronionego. Nie miał jednak zamiaru jego popełnienia, a więc przypuszczał, że tego uniknie. Nieświadomej nieumyślności dotyczy końcowa część art. 9 § 2 - "albo mógł przewidzieć". Istnieją dwa poglądy na interpretację słowa "mógł" (Giezek (w:) Giezek, Kodeks, s. 67-72). Pierwszy z nich uwzględnia zamierzenia autorów kodeksu i zakłada, że chodzi tu o obiektywną przewidywalność popełnienia czynu zabronionego (Zoll (w:) Zoll I, s. 157-158). Według drugiego, odwołującego się wprost do warstwy językowej omawianego przepisu, termin ten należy rozumieć dosłownie, jako wymaganą od sprawcy możliwość przewidzenia popełnienia przezeń czynu zabronionego, a zatem - jako element winy nieumyślnej w postaci niedbalstwa. Aby przypisać sprawcy odpowiedzialność na podstawie art. 9 § 2 in fine, należy najpierw ustalić istnienie obiektywnego elementu w postaci powinności przewidywania przez sprawcę popełnienia czynu zabronionego, a następnie istnienie elementu subiektywnego - możliwości przewidzenia popełnienia czynu przez sprawcę (Wąsek (w:) Górnioł i in., t. 1, s. 124). Możliwość (zdolność) przewidzenia następstwa podjętego działania, jako element sine qua non nieumyślności zdefiniowanej w art. 9 § 2 k.k. in fine, a zatem tzw. niedbalstwa bądź nieumyślności nieświadomej, dotyczy - z istoty rzeczy - zdarzeń przyszłych i niepewnych, tj. takich które mogą nastąpić, ale nie muszą.

Oceniając zatem zachowanie P. D. przez pryzmat wszystkich ujawnionych w niniejszym postępowaniu dowodów, Sąd stwierdził że niemożliwe jest przypisanie oskarżonemu czynu zarzucanego mu subsydiarnym aktem oskarżenia. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego P. D. wynajmując mieszkanie S. K. i P. B. nie miał wiedzy o tym, iż w mieszkaniu, które wynajął brak jest wentylacji nawiewnej, co może doprowadzić do wzrostu stężenia tlenu węgla w powietrzu i w konsekwencji spowodować zatrucie organizmu mieszkańców lokalu. Nie sposób nie zwrócić uwagi na okoliczność, iż podpisując umowę najmu nie przekazano S. K. załącznika w postaci warunków technicznych lokalu, albowiem w rzeczywistości taki załącznik do umowy nigdy nie powstał. Niemniej jednak nawet gdyby taki załącznik został sporządzony, to nie sposób dowiedzieć, że zawierałby on informację o tym, że wentylacja nawiewna w mieszkaniu jest niesprawna. P. D. nie był bowiem świadomy tego że otwór wentylacyjny znajdujący się pod oknem był zupełnie niedrożny. Materiał dowodowy zgromadzony w trakcie postępowania sądowego nie wskazał na to, aby P. D. mógł choćby przypuszczać, że w mieszkaniu brak jest wentylacji nawiewnej i przez to cyrkulacja powietrza, jak również odprowadzanie spalin przewodem kominowym jest utrudnione. Podkreślenia wymaga przy tym również okoliczność, iż przy rozszczelnieniu okna cyrkulacja powietrza w mieszkaniu powracała, a zatem do wzrostu stężenia tlenu węgla w powietrzu mogło obiektywnie dojść jedynie podczas zbiegu szeregu niekorzystnych okoliczności. Jak wynika z opinii biegłego z zakresu pożarnictwa, do zdarzenia z dnia 9 listopada 2013 roku mogło dojść na skutek wielu okoliczności, również czynników atmosferycznych. Niewątpliwie natomiast stwierdzić należało, że gdyby otwór wentylacyjny był w pełni drożny, należałoby oczekiwać lepszej cyrkulacji powietrza i uniknięcia nagromadzenia się tlenu węgla w ilości zagrażającej zdrowiu. Wskazując zatem na całokształt okoliczności, nie sposób przypisać oskarżonemu winy w zarzuconym mu czynie, albowiem żaden dowód nie wskazał kategorycznie, aby oskarżony, bądź inna osoba zablokowała otwór wentylacyjny, a z pewnością nie sposób było ustalić, że P. D. wiedział o niedrożności w/w otworu wentylacyjnego.

W ocenie Sądu nie sposób również pominąć okoliczności, iż oskarżony już po dokonanej wymianie okien i po zainstalowaniu piecyka gazowego zamieszkiwał w mieszkaniu nr (...) przez dłuższy okres czasu i przy istnieniu podobnych warunków nie doszło do zderzenia podobnego jakie miało miejsce w dniu 9 listopada 2013 roku. W ocenie Sądu jest to okoliczność, która świadczy o tym że rzeczywiście oskarżony P. D. nie był świadomy istniejącego niebezpieczeństwa. Nie sposób było zatem wymagać od niego właściwej reakcji i oczekiwać, że usunie przeszkodę z otworu wentylacyjnego.

W zakresie w jakim sąd rozważał prawidłowość zachowania się P. D. w kontekście zawartych w protokole kontroli kominiarskiej w 2013 roku informacji o tym, że we wskazanych w tym protokole mieszkaniach należy wspomagać cyrkulację powietrza poprzez rozszczelnienie okien, stwierdzić należało że mimo zawarcia takiej informacji w

protokole przez R. P. (2), przesłuchani w sprawie inni mieszkańcy budynku nie wskazali aby takie uwagi były im zgłaszane przez dokonującego okresowej kontroli przewodów wentylacyjnych. Zdaniem sądu, oczywiście upływ czasu mógł spowodować, iż świadkowie nie pamiętali czy rzeczywiście dokonujący kontroli przewodów wentylacyjnych R. P. (2) wskazywał im konkretne nieprawidłowości, natomiast z tego również względu nie sposób kategorycznie i pewnie stwierdzić, że P. D. otrzymał jasną informację o braku sprawnie działającej wentylacji nawiewnej w mieszkaniu i konieczności usunięcia tej usterki. Z powyższych względów zatem nie sposób było oskarżonemu P. D. przypisanie w/w świadomości i w związku z tym nie sposób było ustalić związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy jego niezawinionym zachowaniem, a powstaniem skutków w postaci zatrucia tlenkiem węgla przez S. K..

Oceniając natomiast zachowanie M. R., Sąd w pierwszej kolejności zwrócił uwagę na okoliczność, że z uwagi na treść protokołu kontroli kominiarskiej z dnia 16 kwietnia 2013 roku zlecono wykonanie wentylacji nawiewnej, która natomiast została wykonana na klatce schodowej. Nie sposób nie zauważyć również, że treść protokołu nie wskazuje na konieczność podjęcia konkretnych czynności zmierzających do usunięcia usterek, albowiem protokół nie zawiera jasnego i kategorycznego zapisu w tym przedmiocie. Biegły z zakresu kominiarstwa analizując materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu zaopiniował, iż wydłużony znacznie czas od momentu wykonania okresowej kontroli kominiarskiej do zlecenia wykonania usługi nie ma znaczenia dla odpowiedzialności administratora bezpośredniego M. R.. Przyjąć zatem należało, że gdyby nawet zlecono czynności natychmiast, to nie sposób jednoznacznie stwierdzić, że wówczas do zdarzenia z dnia 9 listopada 2013 roku w ogóle by nie doszło, ponieważ nie sposób ustalić wszystkich okoliczności i czynników które na to zdarzenie się złożyły.

Mając na względzie przepisy art. 61 i 62 ustawy prawo budowlane właściciel lub zarządca nieruchomości ma zapewnić, dochowując należytej staranności, bezpieczne użytkowanie obiektu w razie wystąpienia czynników zewnętrznych oddziaływujących na obiekt, związanych z działaniem człowieka lub sił natury, takich jak: wyładowania atmosferyczne, wstrząsy sejsmiczne, silne wiatry, intensywne opady atmosferyczne, osuwiska ziemi, zjawiska lodowe na rzekach i morzu oraz jeziorach i zbiornikach wodnych, pożary lub powódzie, w wyniku których następuje uszkodzenie obiektu budowlanego lub bezpośrednie zagrożenie takim uszkodzeniem, mogące spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska. W zakresie konieczności przeprowadzania kontroli okresowych obowiązków ten wynika z w/w ustawy, jak również z treści Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 sierpnia 1999 r. w sprawie warunków technicznych użytkowania budynków mieszkalnych. Obowiązki zarządcy zatem w realiach niniejszej sprawy zostały wykonane. Zaznaczyć jednak trzeba, że z treści protokołu nr (...) wynika, że w lokalach budynku przy ul. (...) stwierdzono brak działającej wentylacji nawiewnej, natomiast nie stwierdzono aby przewody spalinowe były niedrożne. Brak jest zatem możliwości przypisania M. R. zaniechania polegającego na nieusunięciu usterki związanej z brakiem wentylacji nawiewnej w lokalach, albowiem po kontroli nie stwierdzono konieczności wykonania robót w tym zakresie. Świadek A. J., co dostrzegł również biegły z zakresu kominiarstwa, wskazał w treści swoich zeznań, że przystępując do zleconych mu przez oskarżoną robót, dysponował protokołem z przeprowadzonej w kwietniu 2013 roku kontroli kominiarskiej, a zatem w pełni zasadny jest pogląd że M. R. dopełniła ustawowego obowiązku i zleciła usunięcie wskazanych w treści w/w protokołu usterek. Nie mogła mieć natomiast świadomości tego, że wentylacja nawiewna jest niedrożna z powodu zaklinowania przez nieustalone osoby, w nieustalonym czasie otworów wentylacyjnych w lokalach, albowiem nie zostało to wskazane w protokole pokontrolnym. w ocenie Sądu zatem nie sposób przypisać oskarżonej zaniechania polegającego na nienadzorowaniu prac naprawczych i przyjęciu prac bez protokołu potwierdzającego usunięcie usterek, albowiem zlecone prace zostały wykonane, a zatrucie pokrzywdzonego S. K. tlenkiem węgla nie było wynikiem zaniechania oskarżonej i nie sposób wykazać kategorycznie i bezspornie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy tym zdarzeniem, a zachowaniem się oskarżonej.

Z tych względów wobec braku jakichkolwiek podstaw uzasadniających popełnienie przez oskarżonych zarzucanych im czynów, Sąd na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. uniewinnił P. D. i M. R..

Zgodnie z treścią art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k., które stanowią iż w razie uniewinnienia oskarżonego koszty postępowania ponosi oskarżyciel prywatny, kosztami postępowania w całości Sąd obciążył oskarżyciela posiłkowego S. K..